



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Żyła

Protokolant: -----

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2022 roku w Krakowie
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko **BNP Paribas Bank Polska SA z siedzibą w Warszawie**

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej BNP Paribas Bank SA z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDACTED] do niepodzielnej ręki kwotę: 262.362,25 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dwa złote 53/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 września 2021 r do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części oddała powództwo,
3. zasądza od strony pozwanej BNP Paribas Bank SA z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDACTED] do niepodzielnej ręki kwotę 11.834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

sygn.akt. I C 2827/20

Uzasadnienie wyroku z dnia 14 marca 2022 r

Powodowie [REDACTED] wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej BNP Paribas Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDACTED] łącznie (do ich niepodzielnej ręki) kwoty 262.362,25 zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dwa złote 25/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 6

października 2020 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie (do ich niepodzielnej ręki) zwrotu kosztów postępowania .

Na uzasadnienie swojego żądania powodowie wskazali, iż wskutek modyfikacji na roszczenia powodów objęte niniejszym postępowaniem składają się wszystkie świadczenia uiszczane przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia Umowy do dnia 13 lipca 2020 r., które stanowią świadczenia nienależne. W przypadku bowiem uznania, że Umowa jest nieważna, powodowie posiadają roszczenie o zwrot wszystkich świadczeń uiszczonych przez nich we wskazanym okresie tytułem rat kredytowych, tj. kwoty 262.362,25 zł. W przypadku jednak, gdyby uznać, że strony są związane Umową z pominięciem kwestionowanych klauzul niedozwolonych, powodowie posiadają roszczenie o zwrot nadpłat dokonywanych przy spłacie poszczególnych rat kredytowych w PLN. Na roszczenia powodów składałyby się wówczas kwota 90.529,33 zł, stanowiąca sumę nadpłaconych rat kredytowych uiszczonych w PLN w w/w okresie (suma należnych rat kredytowych wynosiła w w/w okresie 171.832,92 zł)

Twierdzenia o spełnianiu świadczeń nienależnych oparte są przede wszystkim na zarzucie nieważności Umowy, która to nieważność jest przede wszystkim konsekwencją stwierdzenia, że postanowienia odnoszące się do uruchomienia kredytu oraz rozliczania spłat rat kredytowych, są abuzywne. Postanowienia § 1 ust. 1 Umowy oraz § 37, § 38 i § 40 Regulaminu, są sprzeczne z art. 385' § 1 k.c.

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank. Bank nie dopuszczał wprowadzenia do umowy jakichkolwiek zmian samodzielnie przez stronę powodową, ani też negocjowania treści postanowień umownych. Do grupy postanowień narzuconych przez bank należały między innymi kwestionowane postanowienia umowne.

Kwestionowane postanowienia, choć w ocenie strony powodowej są związane z głównymi świadczeniami stron Umowy, to niewątpliwie zostały sformułowane niejednoznacznie, co przesądza o ich abuzowości. Wskazać natomiast należy, iż kwestionowane postanowienia umowne odnoszą się w swej treści do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. W niniejszej sprawie nie ulega zatem wątpliwości, że postanowienia te miały charakter niejednoznaczny. W postanowieniach tych bank odwołał się bowiem do czynników nieobiektywnych, niemierzalnych, a przy tym zależnych wyłącznie od jego woli w trakcie trwania Umowy. W kwestionowanych postanowieniach bank przyznał sobie natomiast prawo do jednostronnego regulowania wysokości

swojego świadczenia, tj. kwoty kredytu (kwoty jaką bank miał oddać do dyspozycji strony powodowej), jak również wysokości świadczeń strony powodowej, tj. wysokości rat kredytowych, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Podkreślić przy tym należy, że strona powodowa na dzień zawarcia umowy nie знаła wysokości zarówno świadczenia banku, jak i wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia-w świetle. Bank w całości bowiem przeniósł na stronę powodową ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz strony powodowej oraz możliwości kontrolowania przez stronę powodową działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie. Jednocześnie wskazać należy, że w przedmiotowej umowie bank zastosował w rzeczywistości dwa mierniki wartości, tj. kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF. W konsekwencji strona powodowa zobowiązana miała być do zapłaty wyższych rat kapitałowo- odsetkowych i to nawet wówczas, gdyby kurs waluty - rzekomo będący miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia - nie uległ żadnej zmianie na przestrzeni wykonywania umowy. Zastosowanie takiego mechanizmu w istocie sprowadza się do nałożenia na stronę powodową obowiązku zapłaty odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu. Powodowie wskazali, iż nie są związana tymi postanowieniami umownymi, które odnosiły się do uruchomienia kwoty kredytu (dotyczyły waloryzacji kwoty kredytu) za pośrednictwem kursu waluty franka szwajcarskiego. W przedmiotowej umowie nie została jednak określona kwota kredytu, która powinna odnosić się do obowiązku banku wydania określonej sumy pieniężnej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana PNB Paribas Bank Polska SA z siedzibą w Warszawie wniosła o oddalenie powództwa wskazując, iż:

- przeczy twierdzeniom powodów, iż nie mieli możliwości ingerowania w warunki umowy, w rzeczywistości powodowie negocjowali z pozwaną istotne postanowienia umowy, które miały kluczowe znaczenie dla ostatecznego kształtu postanowień umowy (m.in. wysokość marży Banku), jak również z żadnych dokumentów nie wynika, że nie mieli możliwości negocjacji umowy w pozostałym zakresie;
- powodowie od początku mieli możliwość wyboru czy chcą zawrzeć z Bankiem umowę kredytu w złotych polskich czy w CHF, to powodowie świadomie i dobrowolnie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w CHF

odrzucając możliwość zaciągnięcia kredytu w PLN;

- wbrew twierdzeniom powodów, zawarta umowa kredytu jest umową kredytu walutowego, a nie złotówkowego z klauzulą waloryzacyjną i została w całości zawarta zgodnie z przepisami prawa obowiązującymi w dniu jej zawarcia tj. w dniu 21 grudnia 2006 roku,

-pod rządem zaś dawnego art. 358 KC w brzmieniu sprzed nowelizacji, zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane - nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy - w walucie polskiej. Strona pozwana wskazała, iż należy odróżnić postanowienia dopuszczające spłatę i wypłatę kredytu walutowego PLN (co jest powszechnie akceptowalne) od postanowień dotyczących kursu po jakim takie przewalutowanie ma nastąpić; należy odróżnić kredyt indeksowany od denominowanego, gdyż w przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, w kredytach denominowanych kwota i waluta kredytu są jednoznacznie określone w walucie obcej.

Nie istnieją również podstawy do wyeliminowania walutowego charakteru kredytu i uznaniu, że udzielony kredyt jest kredytem złotówkowym oprocentowanym wg. stawki LI BOR;

W momencie zawarcia umowy, istniały przepisy prawa przewidujące dokonywanie przewalutowań wg kursu średniego NBP, np. art. 251 prawa upadłościowego, jak również kurs ten był powszechnie uważany za najbardziej obiektywny;

- w momencie zawierania umowy, rozróżnienie waluty wyrażenia zobowiązania od waluty jego spełnienia było powszechnie akceptowalne, a fakt ustalenia na podstawie art. 354 k.c. przez strony, iż spłata zobowiązania wyrażonego w walucie obcej nastąpi w walucie polskiej nie może prowadzić do uznania, iż kredyt walutowy ulega przekształceniu w kredyt złotówkowy;¹

Przy ocenie stopnia staranności Powodów i świadomości ryzyk związanych z zawarciem Umowy jak również znajomością treści Umowy przez Powodów należy wskazać, iż w dniu zawarcia Umowy Powód [REDAKTURA] [REDAKTURA] był zatrudniony na stanowisku: specjalista ds. administracyjno-prawnych. Mając na uwadze wykształcenie i doświadczenie Powoda, w tym w szczególności w zakresie zawierania umów oraz ich konsekwencji, należy przyjąć, że był on w stanie dokonać oceny przedstawionej Umowy oraz Regulaminu i na tej podstawie podjąć decyzję w zakresie zaciągnięcia kredytu walutowego w Banku.

Powodowie znali wysokość poszczególnych rat kredytu, które zostały określone w harmonogramie, stanowiącym załącznik do Umowy;

Pozwana udostępniła kwotę kredytu w CHF i na zlecenie Powodów wypłaciła tę kwotę w złotych polskich; odsetki naliczane były od kwoty faktycznie przekazanego kapitału to jest od kwoty wyrażonej we franku szwajcarskim (CHF), co jest bezpośrednią konsekwencją faktu, że jest to kredyt w CHF, czyli należność główna oraz odsetki ustalone zostały w samej walucie obcej, w oparciu o stopę referencyjną odpowiednią dla tej

waluty tj. LIBOR; Pozwana przedstawiła Powodom informacje dotyczące ryzyka związanego z udzielanym kredytem walutowym pomimo braku obowiązku ustawowego. W szczególności Bank nie mógł przewidzieć decyzji Banku Centralnego Szwajcarii i następczego gwałtownego wzrostu kursu CHF, tj. ponad ryzyko walutowe o którym Bank poinformował Powodów.

Powodowie mieli możliwość zapoznania się z treścią umowy oraz Regulaminu przed jej podpisaniem Umowa została zawarta zgodnie z przepisami prawa obowiązującymi w dniu jej podpisania, w szczególności Umowa nie narusza zasady walutowości;ⁱ

Umowa nie narusza dobrych obyczajów ani zasad współżycia społecznego, jak ewentualne nieprawidłowości w wypłacie kredytu nie mogą przesądzać o nieważności Umowy bądź negacji walutowego charakteru kredytu, a mogą jedynie stanowić podstawę roszczeń tytułem nienależytego wykonania zobowiązania;

Rzekomy brak odpowiedzi Pozwanej na reklamację Powodów nie wywiera skutku materialnoprawnego w postaci uznania przez Pozwaną roszczeń podnoszonych przez Powodów w Pozwie. Strona pozwana wskazała, iż przy ocenie możliwości dalszego obowiązywania Umowy należy dążyć do przywrócenia równowagi stron, niedopuszczalne jest przy tym uznanie sytuacji jednej ze stron umowy za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy, oraz zaprzeczyła, jakoby Powodowie nie zostali poinformowani przez Pozwaną we właściwy sposób o ryzyku zaciągnięcia kredytu walutowego, konsekwentnie, że Powodowie takiej świadomości istnienia ryzyka nie mieli; W przekonaniu Pozwanej, w niniejszej sprawie dochodzi do nadużycia przez Powodów instrumentów przewidzianych przez Dyrektywę 93/13.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie;

Powodowie [REDAKTURA] zawarli z Bankiem Gospodarki Żywnościowej SA z siedzibą w Warszawie umowę nr U/[REDAKTURA]/0001/2006/2300 kredytu budowlanego w walucie wymiennej.

Zgodnie z § 1 ust. 1 i 2 wskazanej umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu w kwocie 112.716,50 CHE na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do 11.12.2036 r. w ust. 3 wskazano, iż kredyt przeznaczony jest na zakup lokalu mieszkalnego nr 62 w „Budynku 4” który zostanie wybudowany na działkach nr: 9 [REDAKTURA] objętych KW nr [REDAKTURA]/9 i nr KR1P [REDAKTURA]/0 prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze - położonego na IV piętrze tego budynku kl. II, o wstępnie określonej

powierzchni 72 m².

Zgodnie z §2 umowy

1. Od kwoty udzielonego kredytu Bank pobiera jednorazowo, najpóźniej w dniu wypłaty kredytu, bezzwrotną opłatę przygotowawczą w wysokości 1.127,17 CHF (słownie franki szwajcarskie: jeden tysiąc sto dwadzieścia siedem tysięcy 17/100).

2. Kredyt zostanie wypłacony w transzach, bezgotówkowo, na rzecz dewelopera i Kredytobiorcy w terminie do dnia 10.07.2007 r.

3. 4. Wypłata pierwszej transzy nastąpi niezwłocznie po:

4) ustanowieniu prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu tj.:

a) ubezpieczenie spłaty kredytu w T.U. Europa S.A. zgodnie z umową zawartą pomiędzy Bankiem a T.U. Europa S.A.,

§3 ust. 1 umowy stanowił, iż oprocentowanie kredytu wynosi w dniu zawarcia niniejszej umowy 3,3475%- w stosunku rocznym.

Oprocentowanie jest zmienne i ustalane jest w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania - w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,30 pp.

§4

1. Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3. Spłata kredytu następuje w złotych. Zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo - odsetkowej.

2. Kredyt i odsetki spłacane są miesięcznie w ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo - odsetkowych) (...)

Ust. 6 wskazywał, iż terminy spłat oraz wysokość rat określa harmonogram spłaty, który stanowi integralną część umowy. Harmonogram obejmujący raty do dnia pierwszej zmiany oprocentowania jest przekazywany Kredytobiorcy w dniu podpisania niniejszej umowy, harmonogram obejmujący kolejne raty do dnia następnej zmiany oprocentowania jest przesyłany Kredytobiorcy po każdej zmianie oprocentowania. Ust. 7 Spłata kredytu następuje w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności, konta prowadzonego w Oddziale BGŻ Kraków nr 71 2030 0045 1130 0000 0688 2790 do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji Kredytobiorcy.

§6 .1 Obowiązkowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowią:

hipoteka zwykła w kwocie 112.716,50 CHF stanowiąca 100% kwoty

kredytu oraz hipoteka kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 56.358,25 CHF

2. Dodatkowe zabezpieczenie kredytu stanowi:

1) ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu własnego w T. U. Europa S.A.,

3. Do czasu przedłożenia przez Kredytobiorcę w Banku odpisu z księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipoteki, o której mowa w ust. 1 pkt 1, zabezpieczenie tymczasowe stanowić będzie:

ubezpieczenie spłaty kredytu w T.U. Europa S.A. na rzecz Banku wraz z wekslem własnym in blanco Kredytobiorcy i deklaracją wekslową, zabezpieczającymi wierzytelność zakładu ubezpieczeń

§ 13 1. Ze względu na to, że wysokość rocznej stopy oprocentowania, o której mowa w § 3 ust, 1, w okresie korzystania z kredytu może ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu może być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu krótszy od uzgodnionego w umowie, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy kredytu można ustalić jedynie przyjmując określone założenia.

Przy założeniu, że roczna stopa oprocentowania nie ulegnie zmianie oraz, że kredyt zostanie wypłacony i spłacony w kwotach i terminach określonych w umowie, koszt kredytu, obejmujący opłatę przygotowawczą, odsetki, koszty ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu oraz inne koszty ponoszone przez Kredytobiorcę, będzie wynosił 169.344,25 zł *dowód; umowa Nr U/ [REDACTED] /0001/2006/2300 kredytu budowlanego w walucie wymiennej z dnia 21*

Zgodnie z Regulaminem do powyższej umowy

2. Wysokość oprocentowania Kredytu w walutach wymienialnych jest zmienna w okresie kredytowania i ustalana jako:

1) suma stopy referencyjnej 3M LIBOR / 6M LIBOR / 1Y LIBOR dla USD Z CHF i marży Banku określonej w umowie Kredytu, dla Kredytów w USD / CHF,

2) suma stopy referencyjnej 3M EURIBOR / 6M EURIBOR / 1Y EURIBOR i marży Banku określonej w umowie Kredytu, dla Kredytów w EUR. 1. Kredyt może być udzielony w złotych lub w walutach wymienialnych - EUR, USD lub CHF.

3. Kredyt w złotych oprocentowany jest według zmiennej stopy oprocentowania obowiązującej w okresie, za który naliczane są odsetki, ustalonej jako suma stopy referencyjnej 3M WIBOR / 6M WIBOR / 1Y WIBOR i marży Banku określonej w umowie Kredytu.

37.1. Kredyty w walutach wymiennalnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna, waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty.

2. Kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty.

38. 1. Odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie Kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty.

2. W przypadku Kredytu w walucie wymiennalnej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów Kredytu, stosuje się kurs sprzedaży waluty Kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, stosuje się kurs kupna waluty Kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu.

§ 40. 1. W przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosi Kredytobiorca

Dowód Regulamin k. 53

W dniu 21 sierpnia 2020 strona pozwana na wniosek powodów wystawiła zaświadczenie, iż;

KREDYT ZOSTAŁ WYPŁACONY W NASTĘPUJĄCYCH TERMINACH I WYSOKOŚCIACH:

DATA	KWOTA	KURS	KWOTA
10/01/2	31	2,3	74
09/02/2	26	2,3	61
10/04/2	26	2,2	61
21/06/2	27	2,2302	61
15/05/2	24	2,0	49

Strona pozwana pobrała następujące składki z tytułu ubezpieczenia pomostowego :

DATA	RACHUN	KWO	WAL	OKRES
10/01/2	11300000	446	PLN	10/01/2007 - 30/11/2008
09/05/2	11300000	426	PLN	
02/08/2	11300000	426	PLN	
05/11/2	11300000	402	PLN	
04/02/2	11300000	418	PLN	
15/05/2	11300000	82,82	PLN	
02/09/2	11300000	83,	PLN	
RAZEM		2	PLN	

Strona pozwana pobrała następujące składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu:

DATA	RACHUN	KWO	WAL	OKRES
10/01/20	11300000	2	PLN	01/02/2007 -
15/05/20	11300000	249	PLN	DOUBEZPIEC
03/02/2	11300000	875	PLN	01/02/2010 -
RAZEM		3	PLN	

Dowód; zaświadczenie k. 63

W dniu 08.05.2008r. [REDAKTOR] zawarli z Bankiem Gospodarki Żywnościowej SA z siedzibą w Warszawie aneks Nr 1 do umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej Nr U/[REDAKTOR]/0001/2006/2300 z dnia 21.12.2006r. Zgodnie z §1 na wniosek Kredytobiorcy z dnia 22.04.2008r., Bank podwyższa kwotę kredytu udzielonego Kredytobiorcom: do łącznej kwoty 136.817,53 CHF

Dowód aneks k. 57

W 2005 r powodowie zawarli związek małżeński, znaleźli mieszkanie, które chcieli kupić i pośrednik miał znaleźć im kredyt, który to mieszkanie sfinansuje. Pozwany bank dał im ofertę, która się mieściła w ich dochodach. Pośrednik wskazał, że ten bank ma najkorzystniejsze warunki na zakup mieszkania tj. była niska rata kredytu. Nie wszystkie banki chciały nam udzielić kredytu. Pośrednik wskazywał nam że kredyt we franku jest najkorzystniejszy czyli najtańsza. a frank miał tylko być techniczny żeby uzyskać niższe oprocentowanie. W kredytach złotych nie mieliśmy zdolności na zakup tego mieszkania. Mieszkanie było za niecałe 300 tys. Zł przeznaczone do zamieszkania. Początkowa kwota finansowała mieszkanie ale w 2008 r. zdecydowaliśmy się na wzięcie dodatkowego kredytu na remont mieszkania. To było mieszkanie na cele mieszkaniowe. Dostaliśmy przykładowe formularze, załączniki kwestia kursów walutowych nie była przedmiotem dyskusji z pośrednikiem. Załatwiali kredyt w Open Finance. Pośrednik mówił, że to są umowy zawierane ze wszystkimi klientami i nie było mowy o negocjacjach. Pośrednik wspominał, że można zaproponować niższą prowizję, ale to była przygotowana umowa i nie zastanawiali się nad jej negocjowaniem. Powód prowadził wtedy działalność gospodarczą i był na etacie i te zaświadczenia przedstawił. Pośrednik szukał banków które mogą nam zaoferować kredyt na zakup mieszkania. Nikt nie tłumaczył czym jest spread. Podpisywali przygotowane druki u pośrednika, jakieś załączniki do umowy były odnośnie ryzyka ale bez szczegółów, to było jako załącznik do umowy czy wniosku kredytowego. Nie tłumaczono nam ryzyka, nie pamiętam co było w treści oświadczeń, ale musiały to być krótkie informacje, że coś takiego istnieje. Pośrednik wskazywał, że kwestia franka w tej umowie to jest po

to, żeby mieć niskie oprocentowanie. Powodowie wnioskowali o wypłatę kredytu w złotych i tak kredyt został wypłacony, bo tak mieli zapłacić deweloperowi. Powodowie wskazali, iż rozumieją i godzą się na konsekwencje unieważnienia umowy. Powodowie mieli świadomość, iż ceny kursów walut są zmienne w czasie, ale nie w tak dużym zakresie

Dowód z przesłuchania powodów w charakterze strony k. 299-300

Z tytułu opisanej umowy kredytu powodowie uiszcili na rzecz strony pozwanej kwoty 262.363,25 zł.

(bezsporne)

BNP Paribas Bank Polska SA jest następcą prawnym w zakresie umowy Nr U/ [REDAKTOWANE] 0001/2006/2300 kredytu budowlanego Banku Gospodarki Żywnościowej SA z siedzibą w Warszawie

(bezsporne)

Pismem z dnia 17 września 2020 r. powodowie złożyli reklamację BNP Paribas Bank Polska SA dotyczącą umowy Nr U/ [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE]/0001/2006/2300 kredytu budowlanego w walucie wymiennej z dnia 21.12.2006. Powodowie wskazali, iż przedmiotowa umowa zawiera postanowienia, które stanowią klauzule niedozwolone, w szczególności § 1 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4, § 2 ust. 3 pkt 5 lit. e), § 6 ust. 2-3 i § 13 ust. 2 pkt 2 Umowy oraz postanowienia § 37, § 38 i § 40 Regulaminu. Powodowie wskazali również, iż w przedmiotowej umowie określone zostało wyłącznie saldo techniczne kredytu (wyrażone w walucie CHF), w oparciu o które miały być określone jednostronnie świadczenie banku oraz zobowiązania kredytobiorcy w postaci spłaty rat kredytowych. Powodowie wezwali BNP Paribas Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie do zapłaty na ich rzecz wszelkich uiszczonych przez nich w okresie od dnia 12 lutego 2007 r. do dnia 13 lipca 2020 r. należności w związku z Umową, tj. kwoty 262.362,25 zł (tytułem rat kredytu) oraz kwoty 3.512,07 zł (tytułem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności w/ w roszczeń, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

dowód; reklamacja k.59

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd oparł się również na zeznaniach powoda i powódki, które pozwoliły na ustalenie okoliczności związanych z samym procesem zawierania umowy kredytu oraz informacji, jakie zostały wtedy przekazane powodom przez pracowników Banku.

W ocenie Sądu powodowie zdawali sobie sprawę z tego, że kursy walut ulegają wahanom (wiedza powszechna), a zmiana kursu waluty rodzi konsekwencje w postaci zmiany salda zobowiązania i wysokości raty. Sposób prowadzenia rozmowy z powodami (charakterystyczny dla praktycznie wszystkich przypadków zawierania umów w CHF) wskazuje na to, że przedstawiciel banku skupiał się na usunięciu jakichkolwiek wątpliwości kredytobiorcy odnośnie niebezpieczeństwa zawierania umowy denominowanej walutą obcą. Stąd zapewnienie o stabilności waluty i w konsekwencji wywołanie przekonania o niskim prawdopodobieństwie istotnych zmian kursu waluty. W konsekwencji powodowie nie otrzymali informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu denominowanego walutą obcą, ponieważ wyobrażenia, jakie wywołały u nich informacje przekazywane przez przedstawiciela banku, nie pozwalały ocenić ryzyka zawarcia przedmiotowej umowy. Powodowie, na podstawie takich informacji nie mogli przewidzieć, że po tak długim okresie spłacania kredytu, na skutek nieprzewidzianych zmian kursu, będą mieli do spłaty faktycznie większą kwotę niż w momencie zawierania umowy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, gdyż dowód ten wobec przyjęcia nieważności umowy kredytu oraz braku kwestionowania przez pozwaną wyliczeń powodów w kwestii wszystkich dotychczas uiszczonych rat na rzecz banku zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.)

Sąd zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powodowie w roszczeniu głównym wnieśli o zasądzenie od pozwanej łącznie kwoty 262.363,25 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 października 2020r. do dnia zapłaty. Należy podnieść, że zawarta przez strony umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne kształtujące mechanizm waloryzacji świadczeń stron z tytułu umowy według miernika, jakim są kursy waluty obcej -CHF. W związku z tym, że umowa kredytu nie może istnieć bez tych postanowień, należy ją uznać za nieważną, a wszelkie świadczenia, jakie powodowie spełnili na rzecz pozwanego Banku tytułem jej wykonania, powinny im zostać zwrócone jako świadczenia nienależne.

Zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe (p.b) i art. 353¹ k.c..

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Powodowie zakwestionowali zgodność postanowień umowy kształtujących mechanizm waloryzacji świadczeń stron według kursu waluty CHF z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 p.b. powołanym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Powodowie uważają, że zawarta przez nich umowa kredytu jest sprzeczna z cytowanym wyżej przepisem z uwagi na brak określenia kwoty kredytu. Stosownie zaś do [art. 353¹ k.c.](#), strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

Podkreślenia wymaga fakt, że umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła specyficzny podtyp umowy kredytu - umowę kredytu demonowanego, w tym wypadku - w tym wypadku w walucie - frank szwajcarski. Kwota kredytu została wskazana w umowie jako kwota w walucie złoty polski. Indeksacja kredytu do waluty obcej polegała na tym, że:

- o kwota kredytu wypłacona powodom w walucie złoty polski podlegała przeliczeniu na kwotę w walucie CHF według kursu waluty CHF wskazanego w umowie;
- o wysokość rat kredytu wyrażona była w walucie CHF;
- o oprocentowanie kredytu wyliczane było od salda kredytu wyrażonego w walucie CHF w oparciu o stawkę rynku pieniężnego LIBOR 3M (CHF),

- o powodowie mieli spłacać raty kredytu w walucie złoty polski po uprzednim przeliczeniu według określonego w umowie kursu waluty CHF.

W ocenie Sądu umowa kredytu zawarta przez strony zawierała wszystkie konieczne elementy określone w art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Kwota kredytu została wyraźnie oznaczona w § 1 ust. 2 umowy i nie różniła się ona od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom. Natomiast to, że kwota w złotych polskich, którą powodowie muszą zwrócić do Banku tytułem spłaty rat kapitałowych jest wyższa od kwoty faktycznie wypłaconego im kredytu wynika z zastosowanego w umowie mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu do waluty CHF. Zastosowanie takiego mechanizmu w dacie zawierania umowy było możliwe na gruncie zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. i zastosowania instytucji umownej waloryzacji z art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości.

Podkreślenia wymaga przy tym, że ustawodawca już po zawarciu przez strony spornej umowy kredytu wprowadził do ustawy Prawo bankowe przepisy odnoszące się do kredytów indeksowanych do waluty obcej i kredytów denominowany w walucie obcej. Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r., do art. 69 ustawy dodano:

- o ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać w szczególności szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu;
- o ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Powołując się na założenie racjonalności ustawodawcy należy stwierdzić, że nie wprowadzałyby on do porządku prawnego zasad regulujących warunki umów, które ze względu na swoją konstrukcję byłyby

nieważne z mocy samego prawa. Nadto pogląd o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego przed omówioną powyżej nowelizacją ustawy Prawo bankowe należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu umowa kredytu denominowanego zawarta między stronami spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu została wyrażona w walucie obcej. Z art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm waloryzacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczny z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty denominowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt **waloryzowany** kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych (musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN), następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być zgodnie z umową spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Kredytobiorcy przedstawiony taki wzór umowy, nie ma dowodu na to, że było to przedmiotem negocjacji. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Dokonując analizy charakteru zawartej pomiędzy stronami umowy, w świetle brzmienia art.65 par 1 i 2 k.c. należy uwypuklić cel przedmiotowej umowy. Kredytobiorca zainteresowany był uzyskaniem środków w polskiej walucie, kredyt miał być wypłacony w PLN i tak samo kredyt miał być spłacany w tejże walucie. W kontekście powyższego, waluta franka szwajcarskiego miała charakter waloryzacyjny. Przedmiotowy produkt był oferowany „na fali” tworzonych przez banki produktów , które odnosiły wysokość zobowiązania do waluty CHF, która w tamtym okresie miała charakter wyłącznie rozliczeniowy (chodziło o niższe koszty zawarcia umowy i wyższą zdolność kredytową). Oferty banków oczywiście różniły

się, ale końcowo zamiarem stron było doprowadzenie do sytuacji gdy waluta CHF ma charakter wyłącznie rozliczeniowy (ustalenie wysokości zobowiązania). Istotą tej umowy było wypłacenie i spłacanie kwoty w złotych i wyrażenie zobowiązania w CHF. Stąd tej umowy nie można kwalifikować jako umowy stricte walutowej.

Zarzut nieważności umowy z uwagi na zastosowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych - art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W ocenie powodów przedmiotowa umowa zawiera postanowienia, które stanowią klauzule niedozwolone, w szczególności zawarte w § 1 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4, § 2 ust. 3 pkt 5 lit. e), § 6 ust. 2-3 i § 13 ust. 2 pkt 2 Umowy oraz postanowienia § 37, § 38 i § 40 Regulaminu.

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty - kwota kredytu wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży). Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty kredytu. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Niewątpliwie

powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał w danym momencie – był najłańszy, uzgodnić kwotę kredytu, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem pozostałych postanowień. Powodowie dopatrują się abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w odniesieniu do dwóch aspektów – po pierwsze z uwagi na to, że kursy waluty CHF, po których przeliczane były zobowiązania z tytułu umowy, mogły być ustalane przez Bank w sposób arbitralny i według nieznanym powodom kryteriów, po drugie z uwagi na niedoinformowanie powodów o ryzyku kursowym i nierównomierne obciążenia strony umowy tym ryzykiem.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy powodom przysługiwał status konsumentów. Jak wskazuje art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę kredytu jako osoby prywatne, w celu zakupu lokalu mieszkalnego. Kredyt został więc zaciągnięty przez powodów na cele mieszkaniowe, w żaden sposób niezwiązane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową. W odniesieniu do spornej umowy powodowie bez wątpienia posiadali status konsumenta.

Sam fakt, że powodowie mogli poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. Kluczowe znaczenie ma zaś to, że kwestionowane postanowienia umowy zostały przejęte ze stosowanego u strony pozwanej wzoru. Co więcej, z zeznań powodów nie wynika, aby mogli oni negocjować postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty obcej i sposobu przeliczania rat. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawisły przez tut. Sądem. Powszechna jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodom przez

Bank, a powodowie nie mieli na nią żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia postanowień umowy zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.

Następnie należy ustalić, czy kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: *„Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”*. Powyższy pogląd jest zbieżny za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według TSUE ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kasler, sygn. C-26/13, ZOTSIS 2014/4/I-282). Tut. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia *„postanowienia określające główne świadczenia stron”* z art. 385¹ § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem pojęcia *„essentialiae negotii umowy”* i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej *essentialiae negotii* za *„postanowienia określające główne świadczenia stron”*.

Również w ocenie tut. Sądu kwestionowane przez powodów klauzule umowne określają główne świadczenia stron. Stanowisko takie zostało wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w pkt. 48 i 52 wyroku z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C- 118/17, EU:C:2019:207, gdzie wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego, klauzula ryzyka walutowa określa główne świadczenie umowne.

Dalej należało rozważyć, czy - skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy - są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. W umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia

waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie.

Klauzula waloryzacyjna.

Klauzula waloryzacyjna zawarta została w kwestionowanych przez powodów postanowieniach umowy kredytu, w szczególności § 1 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4, § 2 ust. 3 pkt 5 lit. e), § 6 ust. 2-3 i § 13 ust. 2 pkt 2 Umowy oraz postanowienia § 37, § 38 i § 40 Regulaminu. Przewidywała ona, że zobowiązania stron z tytułu umowy kredytu przeliczane będą według kursów waluty CHF określonych w Tabeli obowiązującej w Banku. Kwota kredytu lub jego transzy wypłacona powodom w złotych polskich miała być przeliczana na kwotę w walucie CHF zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy. Kwoty rat kredytu uiszczanych przez powodów w walucie złoty polski miały zaś być przeliczane na kwoty w walucie CHF z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty zgodnie z Tabelą Kursów (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 4). W związku z tym, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, Otp Bank Nyrt. i Otp Faktoring Követeléskezelő Zrt v. Teréz Ilyés i Emil Kiss., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Românească SA, LEX nr 2355193).

Żeby kredytobiorcy mogli ocenić wysokość kursów waluty CHF stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty CHF w Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) - chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument.

Tymczasem w umowie kredytu (stan na dzień jej zawarcia) nie ma żadnego postanowienia, które definiowałoby, czym jest Tabela Kursów Walut Obcych lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF w Tabeli Kursów; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodom przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcom przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów

kupna i sprzedaży CHF, postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli waloryzacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przechodząc do oceny postanowień umowy kształtujących klauzulę waloryzacyjną pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że kursy kupna i sprzedaży CHF określone w Tabeli wpływały bezpośrednio na wysokość obciążania finansowego powodów z tytułu umowy kredytu. Na podstawie kursu kupna CHF przeliczano bowiem wypłaconą powodom kwotę kredytu na kwotę w walucie PLN. Przeliczenia te stosowano następnie do określenia wysokości rat kapitałowych kredytu określonych w walucie CHF. Na podstawie kursu sprzedaży CHF przeliczano zaś spłacane przez powodów raty kredytu z waluty z CHF na PLN, i pierwotnie nie było możliwości spłaty rat w walucie wskazanej w umowie czyli CHF. Kolejno należy zauważyć, że Tabela Kursów była opracowywana przez Bank, który udzielił powodom kredytu. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży CHF wskazany w Tabeli należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że w rzeczywistości kursy walut w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku były ustalane na podstawie notowań rynkowych. Postanowienia umowy kredytu dotyczące Tabeli były na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł określać zawierane w Tabeli kursy kupna i sprzedaży CHF bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsumenci nie mogli w żaden sposób zweryfikować, czy kursy kupna i sprzedaży dewiz dla CHF są prawidłowe. W umowie nie określono przecież żadnych kryteriów, według których mogliby tą prawidłowość oceniać.

Takie ukształtowanie klauzuli waloryzacyjnej z pewnością naruszało w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów. Brak możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF, od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w CHF oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w CHF i spłacanych w walucie złoty polski, nie pozwalał bowiem powodom na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiał im weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży CHF, a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na nich obciążeń finansowych z tytułu umowy. Jednocześnie ukształtowanie zapisów w umowie w taki sposób, że określenie zarówno kursów kupna i sprzedaży dewiz dla CHF, jak i kryteriów, według których kursy te będą ustalane, zostało pozostawione w wyłącznej gestii Banku, tworzy szerokie pole do nadużyć Banku na szkodę konsumenta.

Należy zaznaczyć, że dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Sąd nie widzi żadnego racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF wyłącznie w rękach Banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy umowy bez wątplenia należy więc uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie mają znaczenia zmiany umowy po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy. Natomiast twierdzenia banku, że zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - chodzi bowiem o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorców. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. W związku z powyższym postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania pozwanych należy uznać za rażąco naruszające ich interesy i sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Klauzula ryzyka kursowego.

Wszystkie kwestionowane przez powodów postanowienia umowy składają się razem również na klauzulę ryzyka kursowego. Jako że jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę ryzyka kursowego za jednoznaczne. Decydujące

znaczenie miały tu uchybienia Banku zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz trakcie jej zawierania – Bank nie przekazał powodom wystraszającej informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mogliby się oni orientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty CHF oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową.

Powodowie potrzebowali środków finansowych na inwestycję związaną z realizacją ich potrzeb mieszkaniowych. Inwestycja miała być finansowana ze środków pieniężnych w walucie złoty polski, w tej samej walucie powodowie chcieli spłacać raty kredytu. Powodowie byli więc zainteresowani uzyskaniem kredytu wypłacanego w walucie złoty polski i którego raty miały być również spłacane w walucie złoty polski. Zdecydowali się na kredyt waloryzowany do waluty CHF, kierując się wysokością raty kredytu, której wysokość na moment zawierania umowy kształtowała się na poziomie znacznie niższym niż w przypadku kredytu w walucie złoty polski niewaloryzowanego do waluty obcej.

Nie sposób oczywiście zakładać, że powodowie nie byli w ogóle świadomi tego, że kursy waluty CHF mogą wzrosnąć. Jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powodów według kursów waluty CHF były rozrzucone po całej umowie, w tym załączniku do umowy i sformułowane w sposób bardzo oględny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłaconej powodom w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez nich również w złotych polskich a kursami waluty CHF i ich wpływem na wysokość salda kredytu w CHF oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm waloryzacji kwoty kredytu do waluty CHF powodował zaś, że wysokość obciążenia powodów związanego ze spłatą kredytu (które to obciążenie należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie chcieli uzyskać finansowanie i w tej walucie uzyskiwali dochody) w całym okresie 30 lat obowiązywania umowy podlegała dużym wahaniom. Mogły to być wahania korzystne dla powodów, powodujące zmniejszenie wysokości salda kredytu i rat spłacanych w walucie złoty polski i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłacą oni kapitał kredytu z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona im przez Bank, jak i niekorzystne dla powodów, powodujące zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłacą oni kapitał kredytu z wykorzystaniem wyższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona im przez Bank. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla

powodów należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarta została umowa, lecz nawet przez pewien jego wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążaniem dla kredytobiorców, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla nich konsekwencjami - począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorców.

Podkreślenia wymaga fakt, że informacje przekazywane powodom przez Bank przed podpisaniem umowy kredytu były zbyt lakoniczne. Brak jest sprecyzowania w jakim zakresie powodowie winni byli oczekiwać tej niekorzystnej zmiany i jak w rzeczywistości rata może się zmienić. **W latach 2005-2009, umowa kredytu denominowanego do CHF nie była identyfikowana ze spekulacją, a skąpe informacje o ryzyku kursowym, sprowadzające się do uświadomienia zmienności kursów (zmiana raty i wysokości zobowiązania), nie były wystarczające do zorientowania się przez konsumentów na jakie ryzyko są narażeni podpisując umowy waloryzowane kursem CHF.**

Informacje, które Bank przekazał powodom na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdali sobie oni sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Powodowie w ogóle nie zostali uświadomieni co do tego, w jaki sposób wahania kursu waluty CHF wpływają na wyliczenie salda kredytu w walucie CHF, co przy zastosowaniu mechanizmu waloryzacji może prowadzić do tego, że wypłacona im kwota kapitału kredytu w walucie złoty polski będzie wyższa niż saldo kapitału w złotych polskich, które będą musieli spłacić. Z informacji, które powodom mógł przekazać Bank, wynikał przede wszystkim jeden wniosek, oczywisty dla każdego, kto mógłby się z tymi informacjami zapoznać: że kredyt waloryzowany do waluty CHF ze względu na niższą ratę jest znacznie korzystniejszy od kredytu niewaloryzowanego w walucie złoty polski. Informacje te w istocie zacierały więc obraz ryzyka kursowego, skupiając się na uwypukleniu zalet umowy kredytu waloryzowanego do waluty CHF przy jednoczesnym zbagatelizowaniu jej wad, w tym w szczególności zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym. Ze względu na niedoinformowanie powodów o ryzyku kursowym nie mogli oni prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty CHF na ich sytuację ekonomiczną - czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy

wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będą oni w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku kursowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Następnie należy zauważyć, że mechanizm waloryzacji kwoty kredytu do waluty obcej minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie Banku. Kredyty waloryzowane do walut obcych były ujmowane w wewnętrznej dokumentacji księgowej Banku jako kredyty walutowe, a Bank uzyskiwał środki na pokrycie tych kredytów nie w walucie złoty polski, lecz w walucie waloryzacji. Mechanizm waloryzacji w umowach kredytu był skonstruowany w taki sposób, że niezależnie od wysokości kursów waluty CHF do waluty złoty polski Bank otrzymywał od kredytobiorców kwoty rat w walucie złoty polski odpowiadające wartością kwocie raty wyrażonej w walucie CHF - czyli że w każdym wypadku kwoty otrzymane od powodów tytułem spłaty rat kredytu pokryją zobowiązania Banku zaciągnięte celem sfinansowania kredytu. Z kolei zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie powodów nie było w żaden sposób ograniczone. Powodowie pobrali kwotę kredytu w walucie złoty polski i spłacali ją również z wykorzystaniem środków pieniężnych w walucie złoty polski. W umowie kredytu nie było żadnego mechanizmu, który gwarantowałby, że przy zmianach kursów waluty CHF obciążenie powodów z tytułu spłaty kapitałowej części rat kredytu nie będzie wzrastało i że ostatecznie kwota spłaconych przez powodów rat kapitałowych kredytu w walucie złoty polski nie przekroczy wypłaconego im kapitału kredytu. Ryzyko kursowe zostało więc rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Należy przy tym podkreślić, że ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka kursowego nie był powodom wiadomy, ponieważ nie uzyskali na ten temat żadnych informacji od Banku.

Jednocześnie trudno jest przyjąć, że Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego powodów. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem opracowanego przez Bank wzoru, z pewnością znał on więc zasady działania mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty CHF i jego przełożenie na wysokość salda kredytu i rat kredytu spłacanych przez powodów w walucie złoty polski. Bank był również świadomy tego, że powodowie będą spłacali raty kredytu wykorzystując do tego uzyskiwane przez nich środki finansowe w walucie złoty polski - przed zawarciem umowy uzyskał od powodów informacje o uzyskiwanych przez nich dochodach, ponieważ informacja ta była konieczna dla oceny

zdolności kredytowej powodów. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania kursów waluty CHF będą miały przełożenie na rzeczywiste obciążanie powodów z tytułu umowy kredytu.

W ocenie Sądu brak należytego poinformowania powodów przez Bank o ciężącym na nich ryzyku kursowym przy jednoczesnym przeliczeniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z Banku na powodów świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji uznać należy za rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaka będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które - według dostępnych mu informacji - będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniedbania Banku w zakresie przedstawienia powodom odpowiedniej informacji o ryzyku kursowym związanym z umową kredytu waloryzowanego do waluty CHF i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć taki kredyt, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka kursowego, związku pomiędzy ryzykiem kursowym i rozmiarem obciążeń powodów związanych z umową oraz tego, jak może się kształtować proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym przez powodów od Banku a świadczeniami, jakie oni będą spełniali na rzecz Banku. Powodom została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej im umowy kredytu, co rażąco naruszyło ich interesy. Również ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorców przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumentów. Takie ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument,

przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem umowy Bank nie dostarczył takich informacji powodom. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm waloryzacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie konsumentów. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerzucenie ryzyka kursowego z Banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów. Sporna umowę powodowie zawierali jako konsumenci, sam fakt wykształcenia powodów nie zwalnia bank z obowiązków informacyjnych. Bank winien w każdej sytuacji zakładać, iż ma do czynienia z przeciętnie poinformowanym klientem i nie przerzucać na niego swoich obowiązkowych informacyjnych. Sam fakt wykonywania danego zawodu nie przesądza o braku wiedzy potrzebnej do przewidzenia skutków zawieranej umowy. Założenia te mógłby być inne, gdyby dana osoba właśnie zajmowała się udzieleniem spornych kredytów. Nie sposób przekładać także obecnej wiedzy na temat mechanizmu działania kredytów frankowych z sytuacją w momencie zawierania umów, przed realnym wzrostem kursu. Nie toczyły się bowiem wtedy żadne dyskusje na temat zagrożeń związanych z tego typu kredytami.

Podobnie jak w przypadku oceny pod kątem abuzywności postanowień umowy tworzących klauzulę waloryzacyjną, dla oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy tworzących klauzulę ryzyka kursowego pod kątem ich abuzywności nie ma znaczenia fakt, że w aneksie nr 1/2015 przewidziano możliwość spłaty kredytu w walucie CHF. W tym względzie Sąd odwołuje się do rozważań poczynionych już wyżej. Należy tylko zaznaczyć, że fakt, iż powodowie będą mogli spłacać kredyt w walucie waloryzacji nie wpływa na ocenę postanowień umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385¹ k.c. – a to dlatego, że ocena zapisów umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. powinna następować z uwzględnieniem okoliczności, które miały miejsce przed zawarciem umowy i w momencie jej zawarcia, a nie zdarzeń, które miały miejsce później. Nadto możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie eliminowała istniejącego po stronie powodów ryzyka kursowego, ponieważ w dalszym ciągu musieli oni spłacać raty kredytu w

walucie CHF przy wykorzystaniu środków w walucie złoty polski, z czym wiąże się konieczność wymiany środków w walucie złoty polski na środki w walucie CHF po kursach rynkowych.

Skutki usunięcia z umowy niedozwolonych klauzul: waloryzacyjnej i ryzyka walutowego.

Skoro postanowienia szczególności § 1 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4, § 2 ust. 3 pkt 5 lit. e), § 6 ust. 2-3 i § 13 ust. 2 pkt 2 Umowy oraz postanowienia § 37, § 38 i § 40 Regulaminu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ k.c. to należy uznać, że nie wiążą one powodów z mocy samego prawa od dnia zawarcia spornej umowy. Jednocześnie jednak z art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że eliminacja niedozwolonych postanowień umowy co do zasady nie powinna prowadzić do jej nieważności, lecz do związania stron umową w pozostałym zakresie, z pominięciem niedozwolonych postanowień. Po usunięciu kwestionowanych postanowień umowa kredytu nie miała by określonej kwoty kredytu. Na gruncie niniejszej sprawy jest bezspornym, że Bank nigdy nie zaoferowałby powodowi umowy kredytu bez określenia kwoty kredytu w złotych polskich niewaloryzowanego do waluty CHF z oprocentowaniem opartym o stawkę referencyjną LIBOR 6M, zaś

Wskazać też należy, że w Wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 r. C-19/20, Trybunał stwierdził, że:

„Wykładni [art. 6 ust. 1](#) dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Jednakże z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek.

2) Wykładni [art. 6 ust. 1](#) i [art. 7 ust. 1](#) dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by

sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

3) Wykładni [art. 6 ust. 1](#) dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

4) Wykładni [art. 6 ust. 1](#) dyrektywy 93/13 w związku z [art. 47](#) Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontradiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Podkreślenia wymaga przy tym, że powodowie na rozprawie w dniu 22 września 2021r. zostali pouczeni o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy kredytu i i wnieśli o stwierdzenie nieważności, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane. Nie ma więc podstaw do uznania, że upadek umowy niósłby za sobą negatywne skutki, z których powodowie nie zdają sobie sprawy i których nie akceptują, co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczałoby możliwość stwierdzenia nieważności umowy (por. cytowany już poprzednio wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, LEX nr 2723333).

Przedmiotowa umowa nakładała na kredytobiorców obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami. Strony uzgodniły, że zawierają umowę kredytu

waloryzowanego (denominowanego) do waluty obcej, tj. CHF. Zgodnie z postanowieniami umowy kredytodawca zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty wyrażonej w CHF. Natomiast kredytobiorcy przyjęli na siebie obowiązek spłaty kredytu w wysokości określonej po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach kwoty kredytu z waluty CHF na PLN po kursie kupna, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków. Doszło zatem do waloryzacji kwoty udzielonego kredytu oraz wprowadzenia do umowy przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w CHF na walutę PLN przy dokonywaniu wypłaty kapitału kredytu za pomocą tabel kursowych stosowanych przez bank.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji, powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. Wyeliminowanie waloryzacji prowadziłoby do uznania, iżw przedmiotowej sprawie w chwili zawarcia umowy nie została ustalona wysokość kredytu do spłaty. W umowie wskazano bowiem, że ostateczna wysokość zobowiązania z tytułu kredytu, określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach z waluty CHF na PLN po kursie kupna, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy. Jednocześnie umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanej z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy. Innymi słowy umowa pozostawiała bankowi dowolność w ustalaniu poziomu kursu walut obcych. Z kolei przepisy prawa nie nakładały na pozwaną jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Prawo nie zakazywało pozwanej tworzenia dowolnej ilości, mających charakter oferty, tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu wyrażonej w CHF na PLN musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Należy zaznaczyć, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia było, w jaki sposób pozwana, dokonywała określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy,

zatem stosowanie w danym okresie wykonywania umowy takiej czy innej praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanej jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Podsumowując powyższe należało stwierdzić, że argument pozwanej, iż pomimo niesprecyzowania poziomów kursu wymiany walut na potrzeby waloryzacji w łączącej strony umowie, nie były one dowolne, z uwagi na funkcjonowanie banku na konkurencyjnym rynku i oparcie się na kursach międzybankowych nie był przekonujący i dlatego też nie zasługiwał na uwzględnienie.

Świadczenie może być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy, do jego określenia. Tak jednak w przypadku przedmiotowej sprawy nie było. Umowa kredytu podpisana przez strony nie określała podstaw określenia świadczenia kredytodawcy. Kredytodawca mógł zatem, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość środków faktycznie wypłaconych powodowi tytułem kapitału kredytu jak i wysokość środków zwracanych przez powodów.

Brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy przesądzał o nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Umowa o kredyt powinna w szczególności określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony. Tych wymogów oceniana umowa nie spełniała. Zdaniem Sądu Okręgowego w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy dyspozytywne umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych. Art. 358 k.c. o treści umożliwiającej przeliczanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na PLN wszedł w życie w dniu 24-01-2009 (art. 3 USTAWY z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe), stąd mając na uwadze kwestie intertemporalne, należy wykluczyć zastosowanie ww. przepisu, albowiem ważność umowy badana jest w odniesieniu do stanu prawnego istniejącego w chwili zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego możliwości zastąpienia postanowienia umownego nie można również wywieść w drodze analogii do [art. 41](#) ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, jak również z prawa zwyczajowego - art. 56 k.c.

Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego.

Skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia

nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że powodowie spłacali raty kredytu w walucie PLN i z tego tytułu do dnia 13 lipca 2020 r. uiszcili na rzecz pozwanej kwotę 262.363,25 zł. Taką właśnie kwotę, zgodnie z żądaniem Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów.

Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się powodom w ocenie sądu od dnia kolejnego po oświadczeniu na rozprawie przez powodów świadomości skutków nieważności zawartej przez nich umowy. Stąd w zakresie wcześniejszego żądania zapłaty odsetek powództwo podlegało oddaleniu.

W orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondykcji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn.. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej *„Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.)*. Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że *stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu*”. Mając na uwadze powyższe stanowisko należy wskazać, że fakt, iż powodowie posiadali wierzytelność o zwrot wszystkich wpłaconych kwot tytułem spłaty rat kredytu niezależnie od roszczeń banku o zwrot wypłaconego kapitału kredytu.

Należy podnieść, że w orzecznictwie przyjmuje się, że: „Przepis [art. 411 § 2](#) k.c. dotyczy jedynie sytuacji, gdy spełniono świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości – obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., [V CK 220/03](#), OSNC 2005, nr 3, poz. 49). W niniejszej zaś sprawie świadczenie powodów dotyczyło rzekomego obowiązku umownego, wywodzonego z umowy kredytu, która okazał się nieważna dlatego też ww. przepis nie ma zastosowania. Przedterminowe świadczenie spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna, nie

stanowi w istocie nienależnego świadczenia, ponieważ istnieje zobowiązanie, chociaż niezaskarżalne (tak E. Łętowska, *Bezpodstawne...*, s. 89).

Należy zatem podkreślić, że art. 411 pkt 4 k.c. dotyczy spełnienia świadczenia należnego, ale jeszcze niewymagalnego ([art. 411 pkt 4](#)), natomiast świadczenie powodów z tytułu spłaty rat kredytu było nienależne, gdyż umowa kredytu była nieważna.

Koszty postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Bank jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązany jest do zwrotu powodowi łącznie wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony. Na koszty te w kwocie 11.834 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł; wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie); opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 2x17 zł.

